

Odręczne pismo min. Pineau do min. Mołotowa

MOSKWA (PAP) Min. spraw zagr. ZSRR W. M. Mołotow przyjął ambasadora Francji w ZSRR M. Dejeana, który wręczył mu odręczne pismo min. spraw zagr. Francji Pineau.

W związku z objęciem stanowiska ministra spraw zagranicznych Francji, Pineau pozdrawia W. M. Mołotowa, dając wyraz pragnieniu, by współpraca między nimi przyczyniła się do umocnienia pokoju w Europie i na całym świecie.

W. M. Mołotow poprosił ambasadora Francji o przekazanie min. spraw zagranicznych Francji — Pineau podziękowania za pozdrowienia. Wyraził on nadzieję, że współpraca ta rozwijać się będzie pomyślnie dla umocnienia pokoju i dalszej poprawy stosunków francusko-radzieckich.

Uroczyste wręczenie stypendiów z funduszu im. Ludwiki Wawrzyńskiej

WARSZAWA (PAP) Rano 8 bm. w pierwszą rocznicę uratowania z pożaru dzieci przez bohaterską nauczycielkę Ludwikę Wawrzyńską, w czterech warszawskich liceach pedagogicznych odbyły się uroczyste apele, na których najlepsi uczniowie otrzymali roczne stypendia z funduszu jej imienia.

Poznańskie wyższe uczelnie radzą nad swoimi zadaniami w 5-latce

Przedwczoraj wyższe uczelnie poznańskie rozpoczęły 2-dniowe narady nad swoimi planami 5-letnimi. W obradach tych biorą udział przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

Szczególne interesujące dyskusyjnie pracowników naukowców poznańskich Wyższej Szkoły Ekonomicznej. W konferencji tej — oprócz dziekanów, rektorów i asystentów — wzięli również udział: przedstawiciel Zarządu Wyższych Szkół Ekonomicznych, z-ca dyrektora — Paczyński, przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego — Węgrzyk.

Polskie uczelnie przyjęte do Międzynarodowego Stowarzyszenia Uniwersytetów

WARSZAWA (PAP) Sekretarz generalny Międzynarodowego Stowarzyszenia Uniwersytetów nadał do Polskiawiadomienie o przyjęciu w poczet członków Stowarzyszenia: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Wrocławskiego im. B. Bieruta, Politechniki Gdańskiej i Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu.

Celem działalności Międzynarodowego Stowarzyszenia Uniwersytetów, powstałego w 1950 roku w Nicei, jest zapewnienie wszechstronnej współpracy pomiędzy uczelniami różnych krajów.

Polska znów w okowach silnego mrozu

WARSZAWA (PAP) W dniu 8 bm. cała Polska znajdowała się znów w okowach silnego mrozu. O godzinie 19 najniższej było w Ostrołęce i Siedlcach, gdzie temperatura wynosiła minus 27 stopni, a „najcieplej” w Swinoujściu i na Helu — minus 14 stopni. W tym samym czasie w innych miejscowościach kraju notowano: w Warszawie — 25 stopni, w Kielcach — 24 st., w Szczecinie — 21 st., w Białymstoku — 26 st., we Wrocławiu — 20 st., a w Przemyslu — 17 st. Jak przewiduje PIHM, nastąpić ma dalsze obniżenie temperatury wskutek napływu zimnego powietrza z północnego wschodu. We wschodniej części kraju spodziewana jest temperatura do minus 35 stopni, a w Warszawie poniżej minus 30 stopni.

Nowa fala mrozów spowodowała zakłócenia w komunikacji kolejowej. Na Dworcu Głównym w Warszawie pociągi dalekobieżne przychodzą średnio z dwugodzinnym opóźnieniem.

Czas Wielkopolski

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok XII Wydanie AB

Poznań, piątek 10 II 1956 r.

Nr 35 (3744)

Budowa i rozbudowa trzech zakładów celulozowo-papierniczych pokryje nasze zapotrzebowanie na papier

Uchwały Prezydium Rządu

WARSZAWA (PAP)

W celu zapewnienia pokrycia stale wzrastającego zapotrzebowania na różnego rodzaju papier, Prezydium Rządu podjęło ostatnio uchwały, które zabezpieczają budowę i uruchomienie zespołów maszyn w Zakładach Celulozowo-Papierniczych im. J. Marchlewskiego we Włocławku i w Krapkowickich Zakładach Celulozowo-Papierniczych, a także ukończenie budowy i uruchomienie Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy i Papieru.

Roczna zdolność produkcyjna nowej maszyny papierniczej w zakładach we Włocławku, której uruchomienie uchwała ustala na 1 sierpnia 1957 roku, ma wynosić 23 800 ton papieru. Maszyna w Krapkowickich Zakładach, która zawać będzie 28 tys. ton papieru rocznie, uruchomiona zostanie 1 października 1957 r.

Kostrzyńska Fabryka Celulozy i Papieru rozpocznie produkcję celulozy w II kwartale 1958 r. Pod koniec planu 5-letniego dostarczać ma przemysłowi papierniczemu 50 tys. ton celulozy.

Uchwała dotycząca budowy zespołów maszyn papierniczych we Włocławku i Krapkowicach przewiduje wypłacenie nagród pieniężnych w wysokości kilkuset tysięcy złotych pracownikom generalnego wykonawcy, inwestora i dostawcy urządzeń i maszyn oraz biur projektowych za dotrzymanie terminów ukończenia poszczególnych etapów prac w tych zakładach.

Uchwała Prezydium Rządu o budowie i uruchomieniu Kostrzyńskiej Fabryki Celulozy i Papieru zobowiązuje Ministra Gospodarki Komunalnej do zabezpieczenia terminów budowy mieszkań dla pracowników fabryki w Kostrzynie nad Odrą. W 1957 r. wybudowanych ma być kilkadziesiąt nowych izb dla załogi tej fabryki, zaś w latach 1958 i 1959 łącznie ponad 1,5 tys. izb. Dla zapewnienia sprawnego obsługi robotników fabryki, przewidziana jest również rozbudowa sieci handlowej w nowych osiedlach.

Min. J. Knapik o 5-latce w przemyśle papierniczym

Przedstawiciel Polskiej Agencji Prasowej zwrócił się do ministra Przemysłu Drzewnego i Papierniczego — Jerzego Knapika z prośbą o poinformowanie, jakie są zamierzenia tego przemysłu w planie 5-letnim i jaki udział w ogólnym wzroście produkcji będą miały in-

westyje, będące przedmiotem uchwał Prezydium Rządu.

— Ilość różnego rodzaju papieru, którą dawały nasze fabryki — mimo że wykonaliśmy plan 1955 r. — nie zaspokajała zwiększających się potrzeb przemysłu i ludności — mówił min. Knapik. — Nasze wstępne założenia na najbliższych 5 lat przewidują znaczny wzrost produkcji przemysłu celulozowo-papierniczego. W ostatnim roku planu 5-letniego chcemy produkować o ok. 110 tys. ton celulozy więcej niż w 1955 r., o ok. 140 tys. ton więcej papieru i o ok. 60 tys. ton więcej tektury i kartonu.

Nowe fabryki, oddziały produkcyjne i maszyny w ogólnym wzroście mają bardzo znaczny udział. W celulozie sięga on ok. 34%, w papierze — ok. 25%, a w kartonie i tekturze — ok. 60%. Będziemy budowali również duże zakłady celulozy i papieru wraz z workownią w Ostrołęce. W ostatnich latach planu 5-letniego dadzą już one poważną ilość papieru. W następnym planie 5-letnim Ostrołęka osiągnie pełną wydajność, tj. ok. 75 tys. ton papieru, 100 mln. worków papierowych oraz 50 tys. ton celulozy — rocznie.

Zespół »Everyman Opera« udał się do Czechosłowacji

STALINOGROD (PAP) 8 bm., po wielkich sukcesach artystycznych w Warszawie i na Śląsku, znakomity zespół »Everyman Opera« opuścił Stalinogród, udając się na dalsze występy do Czechosłowacji. Mieszkańcy Stalinogrodu zgotowali oddającemu artystom serdeczne pożegnanie.

Przodujący traktorzyści Wielkopolski dokonali oceny współzawodnictwa

Z inicjatywy ZW ZMP i Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Rolnych i Leśnych w dniu 8 bm. odbył się w Poznaniu II Wojewódzki Zlot Przodujących Traktorzystów, poświęcony omówieniu osiągnięć i braków we współzawodnictwie o uzyskanie jak najlepszych wyników w pracy.

Jak wynikało z danych przytoczonych w referacie przez przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego ZMP — Aleksandra Młodźniakowskiego, ta szlachetna rywalizacja wśród traktorzystów miała duży wpływ na terminowe i właściwe przeprowadzenie prac w poszczególnych kampaniach polowych i podniesienie plonów. Współzawodnictwo to przyczyniło się również do poprawy jakości wykonywanych prac polowych, lepszego wykorzystania maszyn i zaoszczędzenia w roku ubiegłym około 491 tys. litrów paliwa o wartości blisko 1.778.000 zł.

Dzięki temu m.in. koszt obróbki jednego ha przelicheniowego w skali województwa był w roku ubiegłym o 15 zł niższy, co dało państwu około 19 milionów zł oszczędności.

Po dyskusji uczestnicy narady zwrócili się z wezwaniem do wszystkich traktorzystów, mechaników i warsztatowców z PGR-ów i POM-ów o gremialny udział we współzawodnictwie indywidualnym i zespołowym o najlepsze wyniki w roku bieżącym.

Na zakończenie narady rozdano wśród najlepszych traktorzystów odznaki przodownika, dyplomy uznania oraz nagrody o wartości około 70 tys. zł.

We współzawodnictwie zespołowym wśród traktorzystów najlepszych wyniki w skali województwa uzyskała brygada Hilarego Plewińskiego z POM-u Kołaczkowo, która tym razem zdobyła proporzecze przodochodni. We współzawodnictwie indywidualnym pierwsze miejsca zdobyli traktorzyści: Franciszek Rogoźnik z zespołu PGR — Gola i Stanisław Cwiertnia z POM-u — Lwówek, którym wręczono w nagrodę motocykle.

Muflony i górskie jelenie schodzą bliżej ludzkich siedzib

JELENIA GÓRA (PAP) Po niezwykle obfitych opadach śnieżnych, które grubą powłoką zastąpiły lasy kotliny jeleniogórskiej, stanowiącej największe w kraju skupisko dziko żyjących muflonów i górskich jeleni, zwierzęta te w poszukiwaniu pożywienia schodzą ze zboczy górskich bliżej siedzib ludzkich.

Rosną szeregi spółdzielców — powstają nowe spółdzielnie produkcyjne na wsi wielkopolskiej

Z porównania wyników bilansowych spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie za lata 1954/55 wynika jedno: znaczny wzrost dochodów i majątku spółdzielczego, a tym samym i dobrobytu rodzin chłopskich pracujących kolektywnie. Fakt ten przemawia dobitnie na korzyść zespołowej gospodarki w rolnictwie. Toteż nie dziwnego, że chłopci gospodarujący jeszcze indywidualnie zgłaszają się coraz liczniej na członków »starych« spółdzielni, bądź też zakładają nowe gospodarstwa zespołowe.

Przed kilku dniami donosiliśmy, że po zebraniach rozliczeniowych w okresie stycznia, do istniejących spółdzielni wstąpiło 375 nowych członków, przeważnie średniorolnych gospodarzy. Wczoraj dowiedzieliśmy się o wstąpieniu do spółdzielni dalszych 30 chłopów. M. in. spółdzielnia w Kaczanowie (pow. Września) przyjęła 7 nowych członków, a spółdzielnia w Bierzglinku i Nowej Krowie w Charzewie (pow. Gnieźno) z całego 240-hektarowego obszaru zebrali np. przeciętnie po 22 kwintale czterech podstawowych zbóż z ha, jeżeli w ciągu 5 lat hodowla zespołowa wzrosła z 4 do 60 krów, a stan trzody chlewnej do 140 sztuk, to jasne, że jest to ogromny dorobek nie notowany w większości gospodarstw indywidualnych.

Zachętą dla chłopów pracujących jest niewątpliwie rozwój gospodarczy i osiągnięcia produkcyjne spółdzielni. Bo jeżeli spółdzielcy w Charzewie (pow. Gnieźno) z całego 240-hektarowego obszaru zebrali np. przeciętnie po 22 kwintale czterech podstawowych zbóż z ha, jeżeli w ciągu 5 lat hodowla zespołowa wzrosła z 4 do 60 krów, a stan trzody chlewnej do 140 sztuk, to jasne, że jest to ogromny dorobek nie notowany w większości gospodarstw indywidualnych.

O tym dorobku i o organizacji pracy w charzewskiej spółdzielni wyrażali się bardzo dodatnio delegaci rolników czechosłowackich, którzy uczestniczyli w zebraniu obrachunkowym. Ich uwagi i rady oraz przekazane doświadczenia, przyczyniają się zapewne do jeszcze szybszego rozwoju tejże spółdzielni.

Przykłady podobne charzewskiemu można by mnożyć: znajdujemy je w każdym powiecie. Dobre spółdzielnie, gdzie zasad zespołowej pracy przestrzega się w całej pełni, są najlepszymi agitorami kolektywnych form gospodarowania na wsi.

Chłopi wyciągają też właściwe wnioski z tych przykładów i organizują w swoich wsiach nowe spółdzielnie. I tak w pierwszych dniach lutego, obok jednej nowej spółdzielni w powiecie rawickim, powstała w naszym województwie dalszych pięć. Spośród 16 gospodarzy wsi Koszut (pow. Środa) piętnastu podpisało statut spółdzielczy typu Ib. Przewodniczącym wybrano Stefana Cychnarskiego. Na tych samych zasadach

statutowych powstała spółdzielnia we wsi Dębice (pow. Śrem). Statut podpisał tam 14 gospodarzy — poza spółdzielnią pozostało jeszcze siedmiu. We wsi Panienka (pow. Jarocin) 23 gospodarzy zorganizowało spółdzielnię o łącznym obszarze 214 ha. We wsi Chojna (pow. Wągrowiec) 20 chłopów gospodaruje już wspólnie na 140 ha ziemi. Przewodniczy temu zespołowi Franciszek Gryczka. I wreszcie we wtorek, 7 bm., powstała spółdzielnia produkcyjna we wsi Próchnowo (pow. Chodzież). 13 chłopów wniosło tam do wspólnoty 130 ha ziemi. Przewodniczącym został Władysław Jagielski. (wł)

Pierwsze »Stary« dla wielkopolskich spółdzielni produkcyjnych

POZNAN (PAP) Do magazynu WZGS-u w Poznaniu przybyły pierwsze 4 samochody ciężarowe marki »Star«, przeznaczone dla spółdzielni produkcyjnych Wielkopolski.

Zgodnie z uchwałą Prezydium Rządu, umożliwiająca zakup samochodów przez te spółdzielnie, które dostarczą do punktów skupu po nadplanową ilość zboża w wysokości 35 tys. kg, pierwsze 3,5 tonowe »Stary« zakupione zostały przez spółdzielnię produkcyjną: Kuślin, pow. Nowy Tomyśl, Gębice, pow. Gostynin, Gąszyn, pow. Międzychód i Cielec, pow. Turek.

Jednocześnie do WZGS-u napłynęło kilkanaście dalszych zamówień na samochody dla innych spółdzielni woj. poznańskiego.

Co z dostawami mleka?

Rolnicy naszego województwa wykonali plan dostaw mleka w styczniu zaledwie w 93,8 proc. Tylko pięć powiatów zrealizowało plan styczniowy w 100 proc., a mianowicie: Gostyń, Jarocin, Kępno, Krotoszyn i Rawicz. Znaczne zaległości w skupie mleka za styczeń mają powiaty: Oborniki, Turek, Międzychód i Nowy Tomisz. Również słabo przebiega skup mleka w bieżącym miesiącu. Od 1 lutego nie zrealizowano nigdzie w 100 proc. dziennych planów. Osiem tysięcy rolników nie rozpoczęło jeszcze w tym roku w ogóle obowiązkowych dostaw mleka.

Taka sytuacja jest zupełnie niezrozumiała, bo na brak paszy nie mogą rolnicy w tym roku narzekać. Sądzić należy, że mamy tu do czynienia z objawami opieszałości, a w niektórych wypadkach i złośliwością.

Dla uniknięcia trudności w zaopatrzeniu miast w mleko i masło, przesyłamy rad narodowych, pracownicy Delegatury Min. Skupu i zakładów mleczarskich powinni dokończyć stań, aby stan ten jak najszybciej zmienić. Opieszałość bowiem przejawiają nie tylko rolnicy indywidualni, lecz także spółdzielnie produkcyjne i PGR.

Utworzenie Chińskiego Komitetu Solidarności Azjatyckiej

PEKIN (PAP) Zgodnie z uchwałą konferencji krajów Azji w sprawie osłabienia napięcia międzynarodowego, która obradowała w Delhi w sierpniu 1955 r., w Pekinie utworzono 7 bm. Chiński Komitet Solidarności Azjatyckiej. Przewodniczącym komitetu wybrany został Kuo Mo-żo.

Jak oświadczył Kuo Mo-żo, celem działalności Komitetu będzie zacieśnienie jedności na rodzie chińskiego z narodami Azji i całego świata w imię zachowania pokoju.



Mróż, jak bajkowy rzeźbiarz, przystroił wybrzeże jeziora genewskiego w fantastyczne sope.

Fot. — CAF

Guy Mollet: „Nie ma mowy, byśmy odeszli z Algeru“

Premier Francji pod presją kolonialnej reakcji

Oburzenie opinii francuskiej wobec poczynañ faszystów

PARYŻ (PAP)

Po pierwszych naradach z przedstawicielami organizacji francuskich i muzułmańskich w Algerze premier Guy Mollet zwołał 7 bm. konferencję prasową, na której oświadczył m. in.:

„Przeprowadziłem bardzo serdeczne rozmowy z moimi kolegami, b. kombatantami. Po wiedziałem im i mogę to wam powtórzyć, że więzy między Algerem a Francją mają charakter nierozdzielny. Nie ma mowy o tym, byśmy stąd odeszli. Rząd jest zdecydowany utrzymać bez względu na to, co się stanie — wspólnotę francusko-muzułmańską. Obecność premiera tutaj świadczy o tej nieugiętej woli. Wspólnota francusko-muzułmańska jest wspólnotą bez rys. Powinni o tym wiedzieć w Algerze zarówno Europejczycy, jak i Muzułmanie. Pragnę, aby wszyscy Europejczycy, jak również Muzułmanie wiedzieli, że rząd będzie walczyć równie nieugięcie o to, by Alger stał się ziemią sprawiedliwości i równości. Zwracam się do Europejczyków, by pomogli rządowi w ustanowieniu tej sprawiedliwości i równości. Zwracam się do Muzułmanów, by dobrze zapamiętali moje słowa: wspólnota francusko-muzułmańska jest jedyną perspektywą“.

Jak wynika z doniesień prasy francuskiej i algerskiej, przedstawiciele kół kolonizatorskich wywierają na Guya Molleta wyraźną presję, by wycofał się z jego koncepcji rokowań w sprawie pokojowego uregulowania kwestii algerskiej. Kolonizatorzy domagają się wzmocnienia represji wobec powstańców i wykonania wyroków śmierci na aresztowanych uczestnikach walki narodowo-wyzwoleńczej. O manewrach kolonizatorów w kierunku pozyskania na swoją stronę Guya Molleta świadczy również złożone przez nich wyrazy ubolewania w związku z poniedziałkowymi demonstracjami, jak również pochlebne określenia go jako „człowieka dobrej woli“. Jednocześnie jednak kolonizatorzy dają do zrozumienia, że jeśli decyzje powzięte przez Molleta nie zadowolą ich, uciekną się znów do przemocy.

W dniu 8 bm. Guy Mollet kontynuował rozmowy z przedstawicielami głównych organizacji. Przyjął on m. in. delegację algerskich związków zawodowych należących do CGT. Po tym spotkaniu rzecznik delegacji oświadczył, że w rozmowie z premierem podkreślono, iż problem polityczny w Algerze jest ściśle związany z problemami społecznymi, i że naród algerski nie chce dłużej tolerować reżimu kolonialnego. Guy Mollet przyjął również kierowników miejscowych organizacji SFIO i radykałów.

Postępowa opinia publiczna w Algerze i Francji domaga się pokojowego i demokratycznego uregulowania kwestii algerskiej.

nego uregulowania kwestii algerskiej z uwzględnieniem słusznym postulatom Algerczyków, jak również interesów narodowych Francji, które bynajmniej nie są zbieżne z interesami kolonizatorów francuskich.

Jak wynika z doniesień prasy demokratycznej, zorganizowane przez kolonizatorów demonstracje faszystowskie w Algerze wywołały głębokie oburzenie wśród ludzi pracy i w szerokich kręgach postępowych opinii publicznej we Francji.

Dziennik „Libération“ wskazuje, że „francuski komitet intelektualistów, występujący przeciwko kontynuowaniu wojny w Afryce Północnej, wystraszony, w której wzywa go, by nie ulegał zastraszaniu ze strony kolonizatorów. Komitet przypomina, że kwestię algerską można rozwiązać wyłącznie w drodze rokowań z przedstawicielami narodu algerskiego“.

„L'Humanité“ informuje o wielu listach i depeszach wysyłanych przez ludzi pracy do premiera.

W dzienniku „Libération“ z 8 bm. ukazał się artykuł, w którym stwierdza się, że republikańskie i patriotyczne frakcje francuskie potępiają zagrożeń drogi faszystowskie zarówno w metropolii, jak i w Afryce Północnej.

RYŻ Z BURMY DLA ZSRR



Statek „Taras Szewczenko“ przywiózł do portu odeskiego ze stolicy Burmy — Rangunu 6870 ton ryżu. 200 ton ryżu stanowi dar premiera Burmy U Nu dla narodu radzieckiego.

Na zdjęciu: Wyladunek ryżu ze statku.

Fot — CAF

Anglia zmuszona przyznać Malajom niepodległość

LONDYN (PAP)

Zakończyły się tu rokowania między przedstawicielami malajskich władz federalnych a członkami rządu brytyjskiego w sprawie przyznania niepodległości kolonii brytyjskiej Federacji Malajskiej.

W toku rozmów rząd brytyjski zmuszony był w zasadzie wyrazić zgodę na przyznanie Malajom niepodległości w sierpniu 1957 r. Malaje będą członkami Brytyjskiej Wspólnoty Narodów oraz zawrą z Anglią układ o obronie i wzajemnej pomocy, na mocy którego Anglia otrzyma liczne przywileje m. in. będzie miała prawo trzymania swoich wojsk w Malajach.

Malaje otrzymają konstytucję opracowaną przez kraje Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Przedstawiciel Malajów nie weźmie udziału w pracach nad konstytucją.

Norwegia zwolniła kutry radzieckie

Władze norweskie zatrzymały kilka radzieckich kutrów rybackich.

W wyniku osiągniętego porozumienia z władzami norweskimi oraz po wyrażeniu zgody przez kapitanów statków radzieckich na zapłacenie kary, wszystkie zatrzymane statki zostały zwolnione.

Meteorologia w polityce

Ostre mrozy objęły Europę. 45 osób zmarło we Włoszech, 13 w Grecji. Ogromne zaspy śniegu tamują komunikację. Zima r. 1956 należy już nie tylko do ostrych, lecz wręcz katastroficznych. Zjawisko to, niewątpliwie interesujące dla meteorologów, stało się wszakże przedmiotem niespodziewanych badań w ośrodkach, które, o ile nam wiadomo, niewiele mają wspólnego z nauką w ogóle, a z meteorologią w szczególności.

W związku z notą rządu radzieckiego do rządu USA w sprawie amerykańskich balonów propagandowych, min. Dulles wyjaśnił na konferencji prasowej, że Stany Zjednoczone wysłały w górne warstwy stratosfery kilka tysięcy balonów zaopatrzonych w aparaty naukowe i fotograficzne. Celem tej akcji — jak wyjaśnił min. Dulles — jest badanie prądów powietrznych na dużych wysokościach.

Dowodztwo amerykańskich wojsk lotniczych w ogłoszonym przed paroma dniami komunikacie twierdziło, że „w ramach programu badań meteorologicznych“ wypuszczono na przeszło 4 tys. balonów. Cała akcja balonowa mieści się — twierdzi dowództwo — w ramach programu Międzynarodowego Roku Geofizycznego i ma na celu zebranie informacji, mających wielkie znaczenie dla planowanego wysłania sztucznego satelity do jonoferu.

Bardzo się cieszymy! Bardzo nas interesują zagadnienia Międzynarodowego Roku Geofizycznego, badania kosmiczne, wysłanie sztucznego satelity itd. itd. Ale... Międzynarodowy Rok Geofizyczny nie jest przecież amerykańską imprezą wojskową i należałoby się spodziewać, że komunikat, powołujący się na naukowe cele akcji balonowej meteorologicznej ogłoszącej właściwszą instytucją niż dowództwo wojsk lotniczych USA... Ale nie tylko w tym rzecz. Minister Dulles oświadczył bowiem, że oprócz meteorologicznej akcji balonowej ma miejsce inna — propagandowa. Osoby prywatne lub instytucje prywatne — jak oświadczył minister Dulles — „obywatele innych krajów, szczególnie uchodzący za krajów poza „żelazną kurtyną“, wypuszczają balony propagandowe“.

Innymi słowy, meteorologia (nawiasem mówiąc trochę podejrzana) swoją drogą, a dywersja — swoją. Niepodobna przy tym oprzeć się wrażeniu, że owa meteorologia posłużyła polityce. Licząc chyba na balonowy ścisł w przestworzach i ogólne stratosferyczne zamieszanie, „prywatni“ przedsiębiorcy postanowili rozwinąć swoją działalność, mającą na celu obniżenie temperatury w polityce do mrozów „zimnej wojny“.

A rząd USA? Co w tej sprawie uczynił rząd, który tak wielkie znaczenie przywiązuje ponoć do czynów mających osłabiać napięcie w sytuacji międzynarodowej? W imię ścisłego przestrzegania zasad swojskiej pojętej demokracji stwierdził za pośrednictwem min. Dullesa, że Stany Zjednoczone „nie zamierzają położyć kresu tej działalności (balonów propagandowych — TR), gdyż (słuchajcie, słuchajcie!) — „nie podlega ona jurysdykcji USA“. A jeżeli nie podlega jurysdykcji USA (!), to czyje? — pytamy. Kto jest odpowiedzialny za

akcję, która — z inicjatywy 1 aprobaty kół rządowych USA — narusza podstawowe zasady prawa międzynarodowego, odnoszące się do integralności obcego terytorium, jego granic lądowych, powietrznych i morskich. Kto jest odpowiedzialny — Marsjanie czy rząd USA? Tadeusz ROJEK

Konferencja prasowa Eisenhowera

NOWY JORK (PAP)

W środę odbyła się kolejna konferencja prasowa prezydenta USA Eisenhowera.

Eisenhower poruszył m. in. sprawę pocisków zdalnie kierowanych, podkreślając, że USA „nie zaniebija tego rodzaju broni“. Eisenhower przyznał, że w tej dziedzinie Związek Radziecki wyprzedził Stany Zjednoczone.

W związku z wymianą listów między N. A. Bułganinem i prezydentem USA, Eisenhower dał do zrozumienia, że jest za kontynuowaniem tej korespondencji, gdyż „jeśli nie będzie zawierała akcentów polemicznych, zawsze istnieje nadzieja, iż może doprowadzić do pewnych wyników“.

Pragnąc przedstawić w korzystnym świetle obecną politykę USA i licząc się z nastrojami opinii publicznej, Eisenhower powiedział dalej: „Bez względu na naszą ocenę dawnych posunięć, Stany Zjednoczone nie powinny znaleźć się nigdy w pozycji państwa blokującego jakakolwiek drogę prowadzącą do pokoju, choćby nawet dawała niewiele szans“.

Na pytania dziennikarzy co do ewentualnego wystawienia swej po nownej kandydatury na prezydenta USA, Eisenhower odpowiedział, że dopiero w marcu, po zasięgnięciu opinii lekarzy na temat stanu swego zdrowia, będzie mógł zakomunikować ostateczną decyzję.

Oredzie do Kongresu USA

NOWY JORK (PAP)

Prezydent Eisenhower zwrócił się 8 bm. do Kongresu z oredziem w sprawie polityki USA w dziedzinie imigracji. Zaleca on, by Kongres zmienił obowiązującą ustawę o zdejmowaniu odcisków palców cudzoziemców starających się o wizy wjazdowe do USA lub też o zezwolenie na tymczasowy pobyt w celu rozszerzenia wymiany „idei, kultury i handlu“.

Eden oświadcza Zaproszenie Bułganina i Chruszczowa pozostaje w mocy

OTTAWA (PAP)

Na konferencji prasowej Edena, która odbyła się w Ottawie 7 bm. jeden z dziennikarzy zadał premierowi Anglii pytanie: „Czy po oświadczeniach Bułganina i Chruszczowa w Indiach, Burmie i Afganistanie pozostaje w mocy ich zaproszenie do Anglii?“ Eden odpowiedział: „Tak, zaproszenie to pozostaje w mocy“.

Plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji

PRAGA (PAP)

Czechosłowacka Agencja Telegraficzna donosi, iż w dniach 6-8 lutego w Pradze odbyło się Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji.

Plenum KC KPCz przedyskutowało referat V. Krutiny o przygotowaniach do wiosennych robót polowych oraz referat V. Siroky'ego o sytuacji międzynarodowej i zadaniach polityki zagranicznej Czechosłowacji. Zostały podjęte uchwały.

Komitet Centralny KPCz postanowił zwołać na dzień 6 czerwca 1956 r. do Pragi ogólnokrajową konferencję partyjną.

Przed rokowaniami francusko-marokańskimi

PARYŻ (PAP)

Opublikowano tu oficjalny komunikat francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych, który głosi, że w dniu 16 lutego br. rozpoczyna się rokowania francusko-marokańskie; wezmą w nich udział sultan Maroka Mohammed Ben Youssef i prezydent Francji René Coty.

Rokowania będą trwały kilka miesięcy. Celem ich jest określenie zasad współzależności między Francją a Marokiem.

Po wywiadzie Bułganina w sprawie stosunków pakistańsko-radzieckich

Agencja TASS donosi z Karaczi: Minister spraw zagranicznych Pakistanu Hamidul Chaudry złożył oświadczenie w związku z wypowiedziami przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganina na pytania redaktora Pakistańskiej Agencji Telegraficznej, dotyczące stosunków radziecko-pakistańskich. W oświadczeniu swym usiłuje on usprawiedliwić przystąpienie Pakistanu do ugrupowań militarnych — SEATO i paktu bagdadzkiego.

Równocześnie Chaudry stwierdził, że rząd pakistański zawsze dąży do polepszenia stosunków z ZSRR.

Nawiązując do problemów współpracy gospodarczej Chaudry oświadczył: „Nie mamy nie przeciwko rokowaniom z jakimkolwiek mocarstwem w imię wzajemnych korzyści“.

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi z Karaczi agencja United Press, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych Pakistanu oświadczył, że Pakistan nie weźmie udziału w mających się wkrótce odbyć w Syjamie manewrach sił zbrojnych krajów-uczestników SEATO (blok militarny dla Azji południowo-wschodniej).

Wehrmacht 100-tysięczną armią przed końcem br.

BONN (PAP)

Jak podaje prasa zachodniemiecka, NRF w myśl nowych planów ministerstwa obrony dysponować będzie do końca 1956 roku 100 tysięczną armią.

W ciągu najbliższych miesięcy powstaną pierwsze kompanie szkolne sił lądowych, marynarki i lotnictwa. W maju br. rozpocznie się pierwsze przeszkolenie dowódców i specjalistów. Wcielanie Grenzschutzu do sił zbrojnych umożliwi wystawienie do jesieni trzech dywizji pancernych, które w końcu br. będą liczyły 100 tys. żołnierzy.

Federalne ministerstwo obrony podało do wiadomości, że do końca stycznia br. zgłosiło się do armii 195 tys. ochotników.

Zbrodniarz we fraku bońskiego dyplomaty

BERLIN (PAP)

Dziennik „Neues Deutschland“ opublikował dalsze szczegóły o zbrodniarstwie przeszłości hitlerowskiej Braeutigama, który obecnie pełni funkcje dyrektora departamentu w bońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Jak wynika z protokołów procesu norymberskiego, Braeutigam jest współwinny za zamordowanie w 1942 r. około 110 tys. Żydów. W 32 to nie aktu procesu norymberskiego pod nr 3319 znajduje się dokument, z którego wynika jasno, że Braeutigam znalazł od przywódców hitlerowskich jak najszybszego zlikwidowania wszystkich Żydów rumuńskich. Poprzednio w 1941 r. Braeutigam podpisał rozkazy, w wyniku których zostało zamordowanych 38 tys. Żydów na Łotwie.

Sztuka cierpliwości

dotyczy wprawdzie działania, lecz nie skutków. Rządy mocarstw zachodnich mogą oficjalnie odrzucać — i czynią to — punkt widzenia obozu pokoju. Lecz za każdym razem, w każdym pokojowym wniosku, znajduje się jakiś nowy argument, który przemawia do opinii publicznej i do zdrowego rozsądku szerokiej mas w krajach zachodnich. Naciśnij ten opinii działa, często wbrew woli rządów. Dowodem takiego nacisku było doświadczenie do skutku genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw, której dodatni wpływ jest nam wszystkim znany.

Przejdźmy do dalszego pytania. Prawda jest, że były próby interpretowania dobrego woli obozu pokoju jako wyrazu słabości, jako wyniku wewnętrznych trudności politycznych, gospodarczych i różnych innych. Były, ale skończyły się wkrótce, podobnie jak szybko skończył się swego czasu mit o amerykańskiej przewadze atomowej. „Polityka siły“ jest dziś bluffem, obliczonym na naiwnych — których nigdy nie brak na świecie. Poważni politycy i poważni komentatorzy nie mówią już o słabości obozu pokoju.

Dlaczego jednak inicjatywa pokojowa ciągle jeszcze napotyka na opór i upór? Dlatego, że wielkie monopole międzynarodowe obawiają się pokojowego współistnienia. Sta-

raja się one wszelkimi sposobami odsunąć chwilę, w której nie zbrojenia, lecz pokojowa produkcja decydować będzie o życiu gospodarczym. Nadejście tej chwili — to ostateczne utrwalenie pokoju. Zwalczanie pokoju — to próba odsunięcia pokojowego współzawodnictwa.

Lecz i w tym zakresie działają siły większe niż upór międzynarodowej finansjery. Widzimy, że narody na niegdyś upośledzonych i wyzyskiwanych obszarach świata biorą swoje sprawy we własne ręce. Wraz z kurczącymi się wpływami kolonializmu politycznego i gospodarczego rośnie na tych obszarach wola pokoju i wiara w wartość wysiłków pokojowych.

Cierpliwa dyplomacja pokoju wydaje owoce. Gdy Eisenhower otrzymał list Bułganina, amerykańskie koła polityczne na tychmiast wystąpiły z sugestią, że odpowiedź na ten list musi pozostać otwartą drzwiami do dalszej dyskusji. Czy świadczy to o przewadze sposobu myślenia „z pozycji siły“? Chyba raczej o narastaniu trzeźwego sposobu myślenia, o obawie wzięcia na siebie odpowiedzialności za przerwanie wymiany poglądów.

Nowa faza ofensywy pokojowej charakteryzuje się tym, że rozwija się ona na szerokim froncie. Propozycja radziecka, dotycząca realnego fundamentu stabilizacji pokoju drogą porozumienia dwu największych potęg świata, ZSRR i USA, nie wyklucza podobnych porozumień między konstelacją pozostałych wielkich mocarstw. Deklaracja praska wyraża gotowość uczestniczących w niej krajów do szukania kompromisowych rozwiązań, które byłyby do przyjęcia dla wszystkich państw.

Że strony naszego obozu drzwi zostały bardzo szeroko otwarte. Nie wiemy, czy z tego gestu zaproszenia skorzystają teraz rządy wielkich mocarstw zachodnich. Lecz jedno nie ulega wątpliwości: wszystkie inne narody i wszyscy ludzie na świecie widzą te otwarte drzwi. Widzą je zaś, wyciągają odpowiednie wnioski. Te wnioski, wbrew intencjom twórców psychozy wojennej i zwolenników „zimnej wojny“, stają się przesłankami rozumowego dążenia do pokoju, jako wspólnego interesu.

Dlatego ofensywa pokojowa, acz żmudny stanowią trud, prowadzi w kierunku ostatecznego celu Sztuka i cierpliwość są jedynym sposobem przywrócenia kształtu bezcennej wazy.

Józef GIEBULTOWICZ

Myśli racjonalizatorskiej — droga otwarta! W sprawie małego widza

Już dziś na podstawie tysięcy wniosków zgłoszonych w czasie dyskusji nad Pięciolatką można stwierdzić, że odwołanie się do inicjatywy robotników, inżynierów i techników przyczyniło się waleń do ujawnienia rezerw, których wprowadzenie do planu przyniesie poważne korzyści. Zarówno we wnioskach racjonalizatorskich, jak i zgłoszonych propozycjach wskazywano m. in. na sposoby pełnego uruchomienia mocy produkcyjnych i zlikwidowania marnotrawstwa, na możliwości mechanizacji i automatyzacji procesów wytwórczych.

Do wyzwolenia wśród ludzi pracy tej potężnej inicjatywy przyczyniła się chęć dopomożenia gospodarce narodowej w osiągnięciu wysokiego poziomu techniki, jak najmniej wydana z końcem ubiegłego roku uchwała Rady Ministrów w sprawie wynalazczości pracowników, wprowadzająca korzystne zmiany w wynagradzaniu racjonalizatorów. O tym przebiegu, który w Pięciolatce jeszcze bardziej ujawni inicjatywę pracowników, świadczy m. in. przykład ZISPO, gdzie do końca stycznia zgłoszono w czasie dyskusji ponad 3400 wniosków racjonalizatorskich.

Wiele z nich umożliwiły uzyskanie poważnych oszczędności. Przykładem tego jest np. wspólny wniosek, złożony przez inż. Zygmunta Nowakowskiego i ślusarza Edwarda Gubańskiego z Oddziału W-4. Zaproponowano w nim zmianę konstrukcji rozdzielacza tłoczkowego przy obrabianiu kłosa Rv50 na prosty w użyciu i łatwy do wykonania kurek rozdzielczy. Pierwsze próby wykazały, że zastosowanie tego pomysłu zmniejszy w ciągu roku o prawie 150 tys. zł koszty robocizny, obniży procent braków, a także wagę każdej obrabianki o 30 kg.

Inny z pracowników ZISPO — Stanisław Kieronek z W-3 zaproponował, aby nie sprostawać okien do wagonów z Fabryki Mebli w Jarocinie, lecz wykonywać je bezpośrednio w ZISPO. Dzięki temu ZISPO będzie mogło nie tylko zaoszczędzić 1620 zł w każdym tygodniu na przewozach z Jarocina, ale również wykorzystać wolne maszyny i pracowników w czasie postoju.

Wzmagający się ostatnio ruch wynalazczości pracowników w Zakładach im. Stalina widoczny jest wyraźnie. Do punktów informacyjnych znajdujących się w każdej fabryce ZISPO, przychodzą coraz częściej robotnicy, by zgłosić wnioski do założonego planu 5-letniego. Większość tych projektów kierowana jest do poszczególnych komisji problemowych, a bardziej skomplikowane, dotyczące wielu zakładów, otrzymuje do rozpatrzenia główna komisja wynalazczości.

KIERUNEK — NA SPRAWY NAJISTOTNIEJSZE

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć, zgłaszane wnioski

nie wyczerpują wszystkich twórczych możliwości ludzi pracy. Przyczyną tego jest pomijanie w niektórych fabrykach w czasie dyskusji najistotniejszych problemów, których rozwiązanie mogłoby umożliwić zwiększenie produkcji bez dodatkowych inwestycji.

Korzyści płynące ze skupienia uwagi i wysiłku załogi na rozwiązaniu kluczowych problemów odzwierciedla przykład poznańskiej gazowni. Ma ona zwiększyć do końca 1960 roku produkcję gazu o 26%, ale wobec ograniczonych możliwości zależy to będzie w decydującej mierze od wybudowania za sumę 70 milionów zł. Zastanawiając się nad możliwościami oszczędności na inwestycjach, główny technolog mgr Żak wysunął projekt, aby przede wszystkim przeanalizować zapotrzebowanie na paliwa i zastąpienie go gazem. Szusznosc tego wniosku potwierdziła zorganizowana w kilkanaście dni później narada, w czasie której przedstawiciele czołowych zakładów Poznania zmniejszyli swe roczne zapotrzebowanie na gaz o kilka milionów metrów sześciennych.

Zastanawiając się nad możliwościami pokonania w gazowni piętrzących się trudnościami, członkowie zakładowej komisji postępu technicznego wysunęli projekt zmniejszenia nakładów na jedną wielką piecownię, celem zwiększenia jej produkcji o 60%. W tej chwili analizuje się, czy zrealizowanie tych wniosków umożliwi zaspokojenie zapotrzebowania mieszkańców i przemysłu na gaz bez kosztownych inwestycji.

Wypadek ten nie jest bynajmniej odosobniony. Podobnie jak w gazowni tak i w wielu innych fabrykach załogi doszły do przekonania, że można zwiększyć produkcję, a często nawet rozszerzyć ją o nowe artykuły nie konieczne budując nowe pomieszczenia i hale fabryczne.

SKRÓCIĆ DROGĘ DO WARSZTATU

Tym pilniejszą sprawą jest możliwie szybkie zrealizowanie wniosków i postulatów pracowników. Niektóre z nich będą mogły oczywiście być wprowadzone w życie dopiero po opracowaniu planu 5-letniego, lub też może w przyszłych latach. Wiele wnio-

sków można jednak i trzeba realizować zaraz, aby z tym większą nadwyżką przekraczać dzienne i miesięczne plany pierwszego roku 5-letniego.

Tak właśnie postąpiła załoga odlewni w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych. Uruchomiła ona dwie wstrząsarki do masy formierskiej, które umożliwiły zwiększenie produkcji o 7,6%.

Wróćmy jeszcze do przykładu z ZISPO. Do 1 bm. komisja rozpatrzyła tutaj 2450 projektów, ale tylko 145 spośród nich zastosowano w produkcji. Ponad 1600 wniosków znajduje się w stadium realizacji. Wynika z tego, że tempo wprowadzania pomysłów do produkcji warsztatowej jest w ZISPO stanowczo za wolne w stosunku do możliwości tych wielkich zakładów i udogodnień, jakie stwarza w tej dziedzinie ostatni dekret Rady Ministrów w sprawie racjonalizacji.

Zjawisko to wyrosło na poważny problem, na co wskazują również wnioski napływające z innych zakładów. Jak wybrnąć z tej sytuacji, by nie zaprzepaścić konkretnego dorobku dyskusji?

Wydaje się, że zarówno rady zakładowe jak i organizacje partyjne winny w tym okresie skupić szczególną uwagę na szybkim i sprawnym załatwianiu i zastosowaniu w produkcji zgłoszonych projektów, w pierwszym rzędzie tych, które mogą przynieść największe korzyści gospodarce. Muszą one również dopilnować, aby niezależnie od tego czy wniosek uznaje się za słuszny czy nie, pracownik otrzymał wyjaśnienie, co stało się z jego projektem i jak został oceniony.

Do obowiązków dyrekcji zakładów i wydziałów należy kontrola przebiegu akcji oraz stworzenie pomyslnych warunków dla szybkiego zastosowania projektów w produkcji. Osiągnięto się to przede wszystkim przez rozszerzenie kolektywów realizujących zgłoszone wnioski, m. in. poprzez szersze wciągnięcie do nich personelu inżynieryjno-technicznego i tworzenie brygad robotniczo-inżynieryjnych.

Poszczególne wydziały oraz ich pracownicy śmielej aniżeli dotychczas powinni stawiać sprawy zastosowania własnych projektów, względnie projektów z innych fabryk, które mogą wpłynąć na usprawnienie produkcji.

✱

Wielka ogólnopolska narada gospodarzy zakładów pracy przyniosła poważne osiągnięcia polityczne i gospodarcze. W tym niezwykle miary dorobku nie wolno zmarnować ani jednego pozytywnego wniosku czy propozycji, gdyż każdy z nich wpływa na zmianę wskaźników produkcji i kształty kontrolu.

Oczywiście niejedną trudność trzeba będzie przy tym pokonać, ale przecież i w Sześciolatce mieliśmy ich nie mało. W nowej Pięciolatce, której celem jest szerokie wprowadzenie postępu technicznego, myśl racjonalizatorska musi znaleźć pozycję szczególnie uprzywilejowaną. Będzie ona bowiem wielce pomocna siłą w wykonaniu zadań, które zbliżą nas do poziomu przodujących pod względem techniki krajów.

(L)

W HUCIE IM. BIERUTA



Żałoga pieca VI podczas dyskusji nad projektem planu 5-letniego zgłoszona przez pracowników mających na celu lepsze i oszczędniejsze wykorzystanie urządzeń. Zobowiązali się oni również do zmniejszenia zużycia dolomitu używanego do podsyppiania pieca.

Na zdjęciu: Pierwszy wytypiacz Henryk Lampa, Edward Klimas, Edward Szczypior, Zdzisław Fabiś i Adam Baszko.

Proszę w południe zatrzymać się przed poznańskim Teatrem Lalki i Aktora. Co chwilę do wywieszonych fotosów podbiegnie jakaś grupka najmłodszych, by je obejrzeć. Ileż przy tym gorącej dyskusji na temat dawniej już widzianych lub obecnie wystawianej sztuki kukielkowej! Ileż wspomnień!

A wieść o każdej nowej sztuce jak błyskawica obiega całą małą rzeczpospolitą. Każdy chce widzieć nową bajkę, ciągnie na nią tatusia, mamusia, starsze rodzeństwo lub ciotki. A nawet mali uczniacy potrafią sprowokować do tego, że szkoła albo wykupi całe przedstawienie albo zaprosi teatr do siebie.

Nie dziw więc, że w ubiegłym roku „Kotek Uparciuszek” na scenie Teatru Lalki i Aktora siedzi przeszło 100 razy. „Białe uszko” do tego czasu wystawiano 70 razy, „Złoty sen” — także przeszło 70 razy. „Kichuś” cieszył się niemierną popularnością. „Zaklęty kaczor” zaledwie znalazł się na afiszu, a już zapowiada się na nową setkę przedstawień. Przez nasz poznański Teatr Lalki i Aktora przewinęło się w minionym roku około 80 tysięcy małych (a także i dużych) widzów na przeszło 400 przedstawieniach. Dużo to jak na jeden teatr, mało zaś jak na Poznań.

Teatr Lalki i Aktora nie zasklepił się na szczęście w swoich i tak ciasnych murach. Raz po raz zaglądnie do którejś ze świetlic poznańskich, to wybierze się w podróż do pobliskich miast i miasteczek. Mogłoby ruszyć głębiej w teren województwa, ale musiałby mieć jeszcze jeden zespół i jakiś autobus. Bo ten zespół, który jest, trzymają za polę dzieci Poznania.

Brak dobrego teatru kukielkowego dla dzieci w województwie do pewnego stopnia wypełnia Objazdowy Teatr Lalek z Włoszakowic (pow. Leszno). Wędruje on w dużym cygańskim wozie od wioski do wioski, wioząc radość dla wiejskich dzieci. Działalność tego teatru nie można mierzyć wyłącznie liczbami przedstawień sztuk i sumą widzów. Bo czyż można zsumować wszystkie dziecięce radości, przepiękne wspomnienia, a przy tym, najważniejsze — korzyści wychowawcze, które wynoszą nasze dzieci z każdej sztuki? A to bodaj jest najważniejsze.

-Zdaje się, nie trzeba przekonywać o potrzebie sceny kukielkowej i to niejedną tak w Poznaniu jak w województwie. Z dużym też zadowoleniem możemy stwierdzić fakt powstania nowych zespołów teatru kukielkowego. Niedawno zespół pod dyr. J. Krauzego cieszył się małą (i dużą) publicznością PSS-ową w Poznaniu. Raz po raz młodszych kolegów uraczy bajką zespół przy Młodzieżowym Domu Kultury. Dał znać o sobie zespół w wiosce Paproć pod N. Tomyślem. Również nie-

dawno ożył teatrzyk we Wrocławiu (pow. Wolsztyn). Stanisław Fajfer w Kobylnicy pod Poznaniem przygotował kukielkową „Zaczarowaną studnię”, z którą ruszył w teren. „Estrada” (PPIE) postanowiła przyjąć mu z pomocą, biorąc cały zespół pod swoje skrzydła, pod warunkiem podniesienia poziomu samej sztuki i gry. Bo — scenek kukielkowych zawsze mało.

Mało, bardzo mało, szczególnie w województwie. Wspomniane nowopowstałe zespoły nie zaiatają tego braku. Chodzi o to, by właśnie świetlice gromadzące więcej uwagi zwróciły na sprawę kukielek. Państw. Teatr Lalki i Aktora w Poznaniu (ul. Armii Czerwonej 15) zawsze służy pomocą instruktażową, repertuarową, a nawet i lalkami (w miarę możliwości) lub poradą, w jaki sposób lalki wykonać. Piękne to naprawdę zajęcie dla młodzieży starszej, która młodszy może sprawić olbrzymią radość. A przy tym...

Przy tym sama się dużo nauczy. Korzyść dla niej — to choćby praca w kolektywach, nie mówiąc o innych wartościach. Wprawdzie niewiele sztuk pozostaje do wyboru, ale to, co jest, można wystawić z powodzeniem.

Chciałbym przy tej okazji zwrócić uwagę rodzicom w Poznaniu na konieczność pełnego korzystania z teatru kukielkowego przez ich pociechy. Nie tylko dla świętego spokoju... ze strony dziecka, ale aby wyniosło jak najwięcej korzyści wychowawczych dla siebie. Rodzice tak często nie widzą tego ważnego środka wychowawczego. Owszem, dyskutują z małymi obywatelami na temat bajki oglądanej w teatrzyku kukielkowym, ale pod kątem sensacji i emocji. A treść, akcja? Wnioski wychowawcze dla dziecka na przyszyść? Nie zapominajmy nigdy o tym zasadniczym celu.

Chodzi bowiem nie tylko o to, co jest najpiękniejsze — uśmiech naszych dzieci, ale o to, co jest najważniejsze — o ich zdrowie moralne i społeczne, aby wyrosły na dzielnych i ofiarnych obywateli...

J. P.

Nowe książki

JAN MESLIER: Testament. Przekład z franc. Z. Biłkowskiego. W-wa 1955, PWN, 21,30 (PAN, Komitet Filozoficzny, Biblioteka Klasyków Filozofii).

Książka Meslier (1664-1728), probośz w małej wiosce francuskiej, pozostawił po sobie, niezwykle jak na duchownego, dokument, a mianowicie pisanie w tajemnicy pamiętnik przelknięte materializmem i społecznym radykalizmem, w których dowodzi „jałowości i fałszywości religii”.

Pracownicy poszukiwani

4 wykwalifikowanych sprzedawców zatrudni zaraz Dom Handlowy „Delikatesy” w Poznaniu, ul. Rokossowskiego 48/50. K405

Cieśli, murarzy i dekarzy siły wykwalifikowane zatrudni Stacja Selekcji Roslin Nadradowice, p-ta Kleszczeja Poznań, pow. Środa. Zgłoszenia pisemne lub osobiste pod ww. adresem. K395

2 rolników kawalerów z wyższym i średnim wykształceniem na stanowiska inspektora plantacji i kierownika czyszczalni poszukuje Hodowla Nasion KBS pod Zarządem Państwowym. Zgłoszenia z życiorysem nadsyłać do dyrekcji Hodowli Nasion Opole — Śląsk, ul. Niedziałkowskiego 16. K396

Rutynowanego fachowca z zakresu produkcji mebli najchętniej inżyniera, inżyniera lub technika z praktyką z zakresu odlewnictwa stopów lekkich, jako mistrza odlewni, inżyniera mechanika z praktyką warsztatową na wydział obróbki wrotowej, 10 ustawiaczy automatycznych i 5 tokarzy zatrudnią natychmiast Zakłady Metalowe Deka k/Tarnobrzegu. Zgłoszenia najchętniej osobiście. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. K432

Praca
Tokarz przyjmie prace zlecane na wyroby z drewna. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2086g.
Samotna, lubiąca zwierzęta, po trzeba do hodowli norek i do pomocy w domu i ogrodzie, na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Poznań, Szymborska 12, m. 10, narożnik Al. Hetmańskich, od godz. 19-20. 2167g.
Przedstawicielei nuczeliw zdolnych do zbierania zamówień na portrety przyjmie na dogodnych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2176g.

Nauka
Kursy pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie PRi nografów i Maszynistów. PRi Poznań ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. Zamieszczenie słuchacz kosztowała, ze zniżką kolektowych 1973g.
Kartografie samochodów DRW kupię, podać stan, cenę. „Foto Urszula” Dresdenko woj. zielonogórskie. 11862p

Kupno
Kartografie samochodów DRW kupię, podać stan, cenę. „Foto Urszula” Dresdenko woj. zielonogórskie. 11862p

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meble, giete oraz lalkowe, polecacia: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławskie 25. 1003g

Okazyjnie sprzedam samochód osobowy, malolitrażowy, marki „Praga”, Poznań 6w, Michała, Blok 5, m. 10. 2012g

Sprzedam prasę hydrauliczną do bakelitu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2036g.

Młodego połowczyka sprzedam, Poznań, Grunwaldzka 125, szperana. 2191g

Radio „Mazur Lux” sprzedam. Poznań, Piekary 25, m. 11. 2195g

Gipsownie, tanio, sprzedam radio 14 lub 7-lampowe, oraz gabardynę. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2199g.

Motocycle samoczyszczący, jak nowy, cena 16.000 zł. Śrutownik pierwszorzędny, na stalowych moletkach, cena 3000 zł. Motor elektryczny 5,5 KM na prad zmienny, cena 4700 zł. sprzedam. Poznań Garbary 53, m. 4. 2204g

Praca
Dnia 7 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia. Sp. z Kowalów Gecylia Niklausowa
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godz. 9.00 w Kierku. W smutku pogrążeni małż. z dziećmi i rodziną. Starzyński pow. Poznań. 2172g

Lokale

Zamienie samodzielne 3-pokojowe mieszkanie komfortowe, 1 pr., w śródmieściu, na podobne 2-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1816g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, ogród, chlew w Puszczykowie koło dworca, na 2 pokoje, z kuchnią w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 1934g.

Pokoje we Wrześni, także do remontu na okres trwania budowy poszukujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2183g.

Poszukuje pokoju z kuchnią, do remontu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2185g.

Pokój z urządzeniem kuchni, zamienie na podobny. Poznań, Rokossowskiego 93, m. 18, przed południem. 2188g

Samodzielne, 2-pokojowe z przynależnościami, wille (Lazarz), ewentualnie plus 1 pokój z urządzeniem kuchni (Wilda), zamienie na 3-pokojowe, samodzielne, z przynależnościami. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2193g.

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana żona, teściowa, babcia i ciotka. Sp. z Kowalów Kazimierz Koniecki
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Dębca. Strapione dzieci i rodzina. 2260g

Nieruchomości

Parcela, domki, wille, kamienice kupno, sprzedaż, załatwia solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 1534g

Kamienice komfortowe domy handlowe, wille domki jednorodzinne oraz parcele, polecacia poszukuje: Hinz, Poznań, Piekary 19. 1113g

Domki z ogrodem, 5000 m², przepływającym strumieniem 140.000 zł, domek trzypokojowy centralnym ogrzewaniem 160.000 zł, kamienice z wolnym trzypokojowym mieszkaniem 60.000 zł, polecacia: Goroski Poznań Świerczewskiego 11. 1943g

Kupie połowę wille z wolnym 3-pokojowym mieszkaniem. Możliwość zamiany na piękną parcelę za dopłatą. Posiadam do zamiany pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dia 2132g.

Parcela 4675 m² (Zabikowo) 30.000 zł, 1350 m² (Lewica), 25.000 zł. Wille dwupokojowe, nowa, z ogrodem, 120.000 zł. Kamienice ze sklepami przy Kraszewskiego, sprzedaż: Metelski Poznań, Czerwonej Armii 23. 2174g

Praca
Dnia 7 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciotka. Sp. z Kowalów Anna Bogacka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni córka, syn i rodzina. 2251g

Praca
Dnia 7 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciotka. Sp. z Kowalów Pelagia Kędziora
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni córka, syn i rodzina. 2242g

Praca
Dnia 7 lutego 1956 r. zasnęła w Bogu nasza ukochana żona, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciotka. Sp. z Kowalów Anna Bogacka
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W smutku pogrążeni córka, syn i rodzina. 2251g

Różne

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 1698g

Farbowanie i odnawianie najnowsza metoda butów skórzanych i zamocowanych, terek, teczek płaszczy. Gwarantujemy trwałość kolorów. Poznań „Blask” Poznań 27 Grudnia 5 w podwórzu. 2041g

Praca
Dnia 6 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zakończyła swój pracowity żywot, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, nasza najlepsza matka, teściowa i babcia. Sp. z Kasperzyckich Pelagia Kędziora
przeżywszy lat 83. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 11 bm., o godz. 6 w kościele parafialnym Najświętszego Serca Jezusowego. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia, o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. W smutku pogrążeni rodzina. 2242g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1956 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz najdroższy i najtrojskniejszy ojciec, syn, brat, teść, szwagier, wujek i dziadzek. Sp. Władysław Kubacki
przeżywszy lat 55. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 10 bm., o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycach. W ciężkim smutku pogrążeni żona z córkami i rodzina. 2255g

Praca
Dnia 8 lutego 1

Zdobywcy nagród pocieszenia w „totku“

Poznański Konkurs Sportowy wzbudził duże zainteresowanie w naszym mieście i całym województwie. Zainteresowanie zrozumiałe, choćby ze względu na dużą ilość wartościowych nagród. W tych dniach sporządzono dalszą ich listę. Oto szczęśliwi zdobywcy nagród pocieszenia:

Wanda Fechner, Poznań (H 755) — koszula popielinowa; Aleksander Mikolajczak, Poznań (H 22004) — teeczka skórzana; Mieczysław Majcherek, Konin (H 9502) — neser męski; Irena Ostojka, Poznań (II 1167) — skafander dziecięcy; Wanda Kuźnierska, Poznań (I 13303) — swetr damski; Lidia Nowicka, Poznań (IIa 8116) — swetr męski, Cezary Palmowski, Poznań (I 5009) — walizka, Edmund Wiebe, Ostrów Wlkp. (I 1602) — torebka, Henryk Piekarski, Poznań (J 12853) — odbiornik radiowy „Pionier“ U-2; Stanisław Wojciechowski, Poznań — (J 12073) — rękawiczki damskie, Zbigniew Chmielnik, Koźmin — (J 1518) — portfel męski; Eugeniusz Siwek, Poznań (J 15058) — żelazko elektryczne; Jadwiga Kudłaszyk, Szamotuły (K 6201) — kasetka kosmetyczna; Bolesław Owsianny, Junikowo (K 10017) — pilka nożna z dętką; Wincenty Rudkowski, Koło (K 19453) — garnek elektryczny; Franciszek Dolski, Poznań (K 13458) — dres męski; Zbigniew Manikowski, Poznań (L 10382) — wieczne pióro; Jerzy Kmiecik, Poznań (L 11708) — rękawiczki męskie, Zygryd Fabiś, Poznań (L 12479) — lampa; Marian Kemnitz, Poznań (L 14655) — paczka z „Delikatosem“.

Włamywacz pod kluczem

Przed Sądem Powiatowym w Gnieźnie stanie wkrótce „zawodowy“ włamywacz Kazimierz Hałas. Już obecnie zebrano dowody świadczące, że oskarżony jest sprawcą kradzieży przedmiotów na ogólną wartość 40 tys. zł. (es)

Kary więzienia dla awanturników

Sąd Powiatowy w Krotoszynie ukarał ostatnio kilku chuliganów. Józef Czerniewski, zamieszkały w Młodzianowie za napad i znieważenie pełniącego służbę funkcjonariusza MO został ukarany 7 miesiącami więzienia. Stanisław Grzesiak otrzymał karę 3 miesięcy więzienia za znieważenie podczas urzędowania przewodniczącego GRN. 2 miesiącami aresztu zostali ukarani Franciszek Rogoziński, zamieszkały w Korytnicy i Jerzy Ostojka z Krotoszyna. Pierwszy w stanie nietrzeźwym znieważił kierownika kina objazdowego, drugi również pod wpływem nadużycia alkoholu poblił ob. Martę Iwanak. (f. k.)

Kina

KALISZ: Wolność — „Zaczarowany rower“, Stylowe — „Panna de Skudery“, OSTROW: Przodownik — „Awantura o dziecko“, Słońce — „Skradziony uśmiech“, GNIEZNO: Polonia — „Operacja konieczna“, Lech — „Mordercy są wśród nas“, LESZNO: Sportowiec — „Czerwona oberża“

Radio

PROGRAM I — Fala 1322 m
12.15 — pieśni kompozytorów rosyjskich, 12.30 — na swojską nutę, 12.50 — ludowe pieśni z krakowskiego, 13 — skrzynka weterynaryjna, 13.10 — dla kl. VI, 13.30 — Morena: wiazanka melodii, 15.30 — „Rogaś z doliny Roztoki“ — dla dzieci, 16.05 — utwory fortepianowe Debussy'ego, 16.20 — „Gitarra i jej mistrzowie“, 16.50 — porady praktyczne dla kobiet, 17 — J. Offenbach: „Opowieści Hoffmanna“, 17.35 — śpiewany pieśni i piosenki, 18 — nauka języka rosyjskiego, 18.20 — „O sprawach młodzieży“, 18.45 — gadki wielkopolskie, 19 — „Opowieści o Mozarcie“, 20.25 — dla wsi, 20.35 — „Ostry dyżur“ — słuchowisko, 22.05 — piosenki radzieckie, 22.30 — muzyka taneczna
Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20, 23



Byłoby lepiej, gdyby trochę sfolgowali, ale dobrze, że jest choć i taki. Chłopcy z Nowej Wsi nie boją się 20 st. mrozu i używają przyjemności jazdy na łyżwach pod opieką wychowawcy, a więc — bezpiecznie.
Pamiętajcie: aby uniknąć wypadków, wszędzie tam, gdzie młodzież korzysta ze sportów zimowych, należy zorganizować opiekę dorosłych!

Fot. J. Jakubowski

Uwaga, prezydium PRN!

Więcej zainteresowania spółdzielczością

Na sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej podjęto dnia 1 października ub. roku uchwałę w sprawie zadań rad narodowych w politycznym, gospodarczym i organizacyjnym umacnianiu spółdzielni produkcyjnych, której nadano numer 12/55.

Od tego czasu nastąpił wzrost poczucia odpowiedzialności wśród większości rad narodowych za pracę spółdzielni produkcyjnych. Szczególnie daje się to zauważyć w powiecie Szamotuły, gdzie na wspólnym posiedzeniu Prezydium PRN i egzekutywy KP PZPR dokonano analizy pracy wszystkich spółdzielni produkcyjnych w powiecie oraz przedsięwzięto środki do dalszego ich umacniania. Prezydium PRN w Środzie dobrze przygotowało kampanię sprawozdawczą-wyborczą w spółdzielniach produkcyjnych.

Trzeba jednak stwierdzić, że w przygotowaniach do kampanii sprawozdawczo-wyborczej więcej uwagi poświęcono sprawom techniczno-organizacyjnym. Natomiast w licznych powiatach nie potrafiono zainteresować chłopów indywidualnych osiągnięciami spółdzielni produkcyjnych. A przecież wyniki roku ubiegłego są znacznie lepsze od uzyskanych w roku 1954. Na przykład spółdzielnia w Grabowie pow. Kalisz. Gospodarze ona na 74 ha ziemi ornej. W ub. r. u-

ECHA naszych notatek

W sali kina „Pionier“ we Wrześni mogą się odbywać przedstawienia teatralne i inne imprezy codziennie, a nie tylko we wtorki. Oczywiście za zgodą Okręgowego Zarządu Kin. Jednak we wtorki z uwagi na to, że filmy w tym dniu nie są wyświetlane, opłata za wypożyczenie sali jest niższa.

Starsi i młodzi mieszkańcy Nowego Tomysia będą mogli tańczyć, śpiewać i grać w domu ludowym. W roku bieżącym przeznaczono poważną sumę na remont domu, który dotychczas był bardzo zaniedbany. Mieścić się w nim będą: świetlica, sala gimnastyczna, czytelnia itp.

Z WZGS otrzymaliśmy ostatnio odpowiedź na nasz artykuł, poruszający trudności lokalowe Gminnej Spółdzielni w Pakosławiu. Wynika z niej, że „Samopomoc Chłopska“ przewiduje w planie 5-letnim budowę budynków mieszkalnych 4-rodzinnych tylko w PZGS-ach, natomiast w Gminnych Spółdzielniach przewidziana jest budowa domów mieszkalnych w dalszej perspektywie rozwoju spółdzielczości samopomocowej, w bieżącym roku — zgodnie z zapowiedzią CRS — pełne środki finansowe na budowę magazynów i biur musi wygospodarować GS, a odprowadzany dotąd fundusz inwestycyjny pozostanie w GS. Wobec powyższego GS w Pakosławiu będzie mogła pobudować mały budynek administracyjny i rozwiązać w dużej mierze swoje trudności. W 1951 r. zbudowano dla GS Pakosław magazyn uniwersalny. Popeliła ona błąd, przekazując następnie nowowbudowany magazyn PZZ-om, ulegając niepotrzebnie ich naciskowi.

zyskała następującą wydajność z ha: żyta 26,3 q, pszenicy 36,3 q, jęczmienia i owsa po 26 q. Dochód tej spółdzielni poważnie wzrósł, a na jednego członka przypada 26 tys. zł, nie licząc dochodu z działki przyzagrodowej.

Gromadzkie rady narodowe ciągle jeszcze za mało interesują się codziennymi sprawami spółdzielczości produkcyjnej. W większości gromadkich rad panuje niesłuszny pogląd, iż opieka nad spółdzielniami produkcyjnymi — to sprawa PRN lub też KP partii. Tymczasem czuwanie nad poszanowaniem mienia zespołowego, pomoc w realizacji planów gospodarczych oraz w rozwoju urządzeń kulturalnych i socjalno-bytowych — to przecież poważne zadania GRN. Rady narodowe nie zwracają jeszcze do-

Brawo PSS w Międzychodzie!

Coraz większym powodzeniem cieszy się otwarty przed kilku miesiącami w Międzychodzie wielobranżowy punkt usługowy PSS.

Jest tu m. in. poradnia krawiecka, gdzie korzystając z fachowych wskazówek można skroić wdzianko, suknię lub dziecięce ubranko, czy też wyprasować garderobę. Punkt dysponuje wszelkimi niezbędnymi do tego akcesoriami, jak: manekin, żelazka, lustra, itp.

Dla członków PSS zorganizowano bezpłatne pokazy i 2 kursy kroju (w których uczestniczyło 37 osób), a prócz tego zamierza się przeprowadzić kurs II stopnia. Poradnia trykotarska przyjmuje obecnie zapisy na kurs robót ręcznych.

Punkt usługowy posiada również dobrze wyposażoną wypożyczalnię artykułów gospodarstwa domowego. Można tu wypożyczyć m. in. elektryki, pralkę mechaniczną, balie, serwis, nakrycie stołowe i walizkę. Wkrótce nadejdą nowe artykuły — suszarki do włosów, froterki i wiele innych. Wypożyczalnie odwiedziło dotychczas 120 osób.

Ponad 250 klientek obsłużył już punkt reparacji półczochoch, gdzie za 40 gr. dokonuje się tzw. „podnoszenia oczek“.

Płec piękna w Międzychodzie oczekuje obecnie z niecierpliwością otwarcia spółdzielni krawieckiej. Istniejący bowiem usługowy punkt krawiecki zajmuje się tylko szyciem płaszczy i męskiej garderoby.

A. Suska

Książka w każdym domu

Pod takim hasłem zorganizowano w powiecie wagrowieckim konkurs czytelnicy, w którym i miejsce zajęła gromada Sienno. Nie ma w niej bowiem mieszkańca, który nie wypożyczyłby książki z punktu bibliotecznego przy miejscowej świetlicy gromadzkiej. To upowszechnienie czytelnictwa stanowi zasługę kierownika świetlicy — Wiesława Kasaka, który zorganizował zespoły czytelnice oświatowe.

(Kdw)

Przed zjazdem gnieźnieńskich nauczycieli

11 lutego odbędzie się w Gnieźnie zjazd nauczycieli, którzy dokonają podsumowania osiągnięć w dziedzinie nauczania i wychowania oraz zastanowią się nad środkami dalszego podniesienia poziomu swej pracy.

ZZNP w powiecie gnieźnieńskim posiada bogatą tradycję. Pierwsza komórka tego Związku powstała w 1919 r. w Witkowie, a druga w 1921 — w Gnieźnie, skupiając około 30 proc. nauczycielstwa. Wskutek zwiększenia liczby członków powstały nowe placówki w Czernejewie, Kiszczowie i Klecku. W 1931 r. powstał Powiatowy Oddział ZZNP, którego prezesem był ob. Krawczyk.

Obecnie przewodniczącym Zarządu Pow. ZZNP jest cieszący się zaufaniem wśród nauczycieli — ob. Joachim Robaszkiewicz. (es)

statecznej uwagi na przestrzeganie zasad statutowych. Wielu spółdzielców poza działką przyzagrodową dzierżawi grunty nawet z Państwowego Funduszu Ziemi. Np. we wsi Huta Szklana (w pow. Trzcianka) sporą część gruntów PFZ użytkują członkowie spółdzielni, przy czym umowy dzierżawne spisane są na niezdolnych do pracy starców, nieletnich dzieci, a nawet osoby fikcyjne.

W celu podniesienia umiejętności organizowania i kierowania gospodarką spółdzielczą uchwała WRN zobowiązała prezydium powiatowych rad do zwrócenia uwagi na szkolenie członków spółdzielni. Chodziło tu przede wszystkim o przeszkolenie brygadistów polowych i hodowców, a następnie przewodniczących spółdzielni oraz komisiarzy rewizyjnych i sądów kołowych. Najwcześniej rozpoczęły przygotowania do szkolenia prezydium PRN w Obornikach, Wrześni i Wągrowcu. W Obornikach ośrodek szkoleniowy rozpoczął swoją działalność w styczniu br. Natomiast w pozostałych powiatach sprawa szkolenia nie została należycie potraktowana przez prezydium PRN.

Obecnie trwa kampania sprawozdawczo-wyborcza w spółdzielniach produkcyjnych. Jednakże przebieg jej jest opóźniony, ponieważ wiele spółdzielni nie ukończyło jeszcze omiotów. W związku z tym, ważnym i pilnym zadaniem prezydium PRN jest pobudzenie POM-ów, GOM-ów i PGR-ów do pomocy spółdzielniom produkcyjnym przez udostępnienie miocarni. (mh)

Szkolne igrzyska w Chodzieży

W Chodzieży rozegrano zimowe igrzyska szkolne, w których uczestniczyły reprezentacje powiatu Chodzieży, Trzcianka, Oborniki i Piła. Ożywiły się jeźdźcy, tory saneczkowe i trasy narciarskie, na których młodzież zacięła walczyli o uzyskanie jak najlepszych wyników. (Ko)

Konie z Koźmina do Włoch

Ostatnio Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowlanymi ze swej bazy w Koźminie, pow. Krotoszyński wysłało 64 konie użytkowe do Włoch.

W ciągu ub. roku z bazy koźminskiej wysłanych zostało do Włoch, Belgii i Holandii ponad 1.600 koni.

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-2, łączą wszystkie działy, dział informacji: 659-39, dział łączności: 37-18, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny: 657-76, drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59, zryne od godz. 8—16.30, w soboty do godz. 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-7-278

Głos SPORTOWY

Chodzież — stolica „Wielkopolskiej Szwajcarii“ terenem Harcerskich Igrzysk Zimowych

Już dawno nie widziano takiej gorączkowej pracy przygotowawczej w drużynach harcerskich Wielkopolski jak obecnie przed III Wojewódzkimi Harcerskimi Igrzyskami Zimowymi, których uroczyste otwarcie nastąpi w niedzielę o godz. 9 na rynku w Chodzieży.

Jak corocznie — oświadczył nam kierownik Oddziału WF w Wydziale Oświaty WRN, Albert Musiał — przybędzie do stolicy Wielkopolskiej Szwajcarii ze wszystkich powiatów naszego województwa około 260 młodych reprezentantów, by w dniach od 11—13 bm. wykazać swój dorobek w narciarstwie, biegach patrolowych, w zjazdach saneczkowych i łyżwiarstwie.

Igrzyskami żyje nie tylko młodzież, ale i nauczycielstwo, komitety rodzicielskie i organizacja zetempowska. Szczególnie drużyny chodzieskie współzawodniczą między sobą o zaszczytne wejście do reprezentacji wojewódzkiej. Ale nie tylko to. Chodziescy harcerze są ambitni. Chcą oprócz sukcesów sportowych również godnie przyjąć swoich kolegów — sportowców z innych powiatów naszego województwa.

W dniach Wojewódzkich Igrzysk Zimowych harcerze sami obejmują służbę porządkową i p-pożarową! Karni jak żołnierze, wymagać będą kar-

Zwycięstwa poznajskich tenisistów

W trzecim dniu ogólnopolskiego turnieju tenisowego w hali rozegrano ostatnie spotkania celem zakwalifikowania się do ćwierćfinałów w grze pojedynczej mężczyzn. Tłoczyński (Gwardia Poznań) pokonał Zennega (Górniki Stalino- gród) — 6:3, 6:3, Lileis (Stal Stalino- gród) po wyrównanej grze wygrał z Piotrowskim (CWKS) — 6:8, 6:4, 6:2.

Rozpoczęto również pierwsze spotkania eliminacyjne w grze podwójnej mężczyzn.

Kossin (Gw. Poznań), Wilk (Włókniarz Krosno), Bojanowski (Sparta Szczecin), Jaźwiński (Goplana Inowrocław) — 6:2, 7:5; Kwiatek, Maniewski (CWKS) — Kopacz, Macianowicz (Kolejarz Kraków) 6:4, 6:4; Kramer, Tłoczyński (Gw. Poznań) — Bratek (Stal Stalino- gród), Siomski (Stal Radom) — 6:1, 6:7.

z przynętą! Per... Czy Wełna zaszumi?

Rzadkością w naszym województwie są rzeczki, które swym bystrym prądem, kamienistym dnem i szumem wód przypominają górskie potoki. Najbardziej zbliżone do nich, to Głda, Drawa oraz Wełna.

Wesoło pluskały ongiś fale tej rzeczki przy jazie mylnskim w Słonawach pod Obornikami. Piszę ongiś, bo dzisiaj nurt jest co prawda jeszcze wartki, lecz znikły kaszady oraz kamieniste dno. Odebrało tej części rzeki urok „górskiego potoku“. Jest to poważny ubytek w naszym krajobrazie, ubytek atrakcji turystycznej, ale czy tylko?

Pod Jazem Słonawy w okresie wiosennym woda „kipiała“ od zalotów certy, jazia, brzany i innych gatunków ryb, które jako kolebkę dla swego potomstwa wybierają kamieniste dno. W roku bieżącym nie będzie weselnego rybiego orszaku i może nie udać się tarło, gdy stan obecny utrzyma się do wiosny. A to już nie błaża sprawa, gdyż wykracza poza ramy sportu wędkarskiego i dotyczy zagadnień gospodarczych.

ności i zachowania porządku od innych.

Osobna atrakcja — to tradycyjny wesoły kulig, który przejedzie pięknym szlakiem turystycznym ziemi chodzieskiej. Wydana została specjalna gazetka harcerska pn.: „Harcerska zima 1956“, w której znajdują się zdjęcia i artykuły z życia wielkopolskich harcerzy.

Doroczne Igrzyska Harcerskie stały się jednocześnie czynnikiem mobilizującym tak że do lepszych wyników w nauce i pracy społecznej. (p)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Publiczność Pily odczuwała dotychczas brak odpowiedniego toru żużlowego dla wyścigów motorowych. Tor taki powstanie na b. bol sku przy ul. Kossaka już w nadchodzącym sezonie wiosennym. (Ko)

Zawodnicy 24 drużyn zakładowych Wągrowca ubiegali się o tytuł mistrza tego miasta w tenisie stołowym na rok 1956. Drużynowe mistrzostwo zdobyła Szkoła Podstawowa nr 2 przed zespołem Państw. Centrali Drzewnej, Rzemieślniczej Spółdzielni „Budowlana“ i Powiatowym Ośrodkiem Maszynowym. (KDW)

Na nadbrzeżu rzeki Głdy w okolicy placu Staszica w Pile staraniem miejscowych władz sportowych zbudowane zostało lodowisko.

W rozgrywkach o mistrzostwo klasy C w koszykówce podokręgu w Pile biorą udział drużyny „Sparty“ Rogoźno, Kolejarza Czarnków, Spartę — Trzcianka i Kolejarza Wągrowiec. (Ko)

Z cenną inicjatywą wystąpiła Rada Powiatowa LZS w Trzcielance, która pragnąc wykorzystać dobre warunki śnieżne i lodowe zamierza w najbliższym czasie zorganizować powiatowe zawody łyżwiarskie oraz biegi patrolowe. Szkoda, że inne rady powiatowe nie idą drogą Trzcielanki. Przecież w kilku powiatach, m. in. chodzieskim, czarnkowskim, ostrzeszowskim i starotomskim, panują idealne warunki dla uprawiania sportów zimowych.

W meczu o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego w hokeju na lodzie krotoszyński Zryw pokonał Spartę Puszczykowo 22:0.